

Z prac Prezydium Rządu

* Ocena realizacji NPG w pierwszym półroczu * Główne kierunki działania w nadchodzących miesiącach

(P) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim wojewodowie i prezydenci miast.

Dokonano oceny realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w pierwszym półroczu 1979 r. oraz ustalono główne kierunki działań, wokół których powinna koncentrować się uwaga wszystkich organizacji gospodarczych w nadchodzących miesiącach.

Na czoło wysunięto problemy dotyczące żywienia narodu, a więc przede wszystkim zapewnienia możliwie jak największej produkcji żywności, roślin ekologicznych i pastewnych, a tym samym utrzymaniu tendencji rozwojowych w hodowlach. Należy to wzmocnić przedsięwzięciami mającymi na celu sprawne zakończenie prac żniwnych, bez opóźnień i strat. Wojewodowie i naczelnicy gmin powinni dążyć do maksymalnego skrócenia czasu przerwy między zbiorami a zwiększeniem upraw polowych. Wcześniej niż rozpoczęcie prac z tym związanych stwarza bowiem szanse wyrównania braków w bilansie paszowym.

We wszystkich województwach muszą być wybrane odpowiednie dyspozycje z myślą o należytych gromadzeniu i konserwacji, jak również o racjonalnym wykorzystaniu pasz oraz pełnym wykorzystaniu produktów ubocznych i odpadów rolnospożywczych na cele paszowe. Ważnym obowiązkiem producentów, zaplecza technicznego rolnictwa i organizacji dystrybucyjnych jest zapewnienie na czas rolnikom odpowiednich środków produkcji oraz utrzymanie w należytej gotowości ciągników i maszyn rolniczych.

Istotnym zagadnieniem jest również zaopatrzenie rolnictwa w nawozy mineralne i wapno nawozowe pod zasiewy zbóż o-

zimy. Podkreślono konieczność systematycznej kontroli wykonania rządowego programu realizacji uchwał XV Plenum KC PZPR i podejmowania przedsięwzięć gwarantujących pomyślnie wprowadzanie w życie ustaleń tego planu.

Kolejnym ważnym tematem — jak stwierdzono — jest usprawnienie pracy i wzmacnianie poleceń transportu i energetyki. Stanowi to istotny czynnik w tworzeniu sprzyjających warunków dla poprawy rytmu pracy całej gospodarki. a w przypadku transportu — także w sprawnym rozwoju

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przed 35 rocznicą Powstania Warszawskiego Symposium ZBoWiD

Obsługa własna

(P) W Głównej Komisji Historycznej ZBoWiD odbyło się 27 bm. sympozjum z okazji zbliżającej się 35 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Obrazy zagał przez ZG ZBoWiD, Stanisław Wroński, podkreślając wagę tego wydarzenia, jakim było Powstanie Warszawskie w historii naszej

go narodu. Była to przecież największa bitwa na okupowanych przez hitlerowców ziemiach polskich, na barykadach powstańców ramię w ramię walczyli obok siebie żołnierze różnych organizacji politycznych. Powstanie wiązało duże sily nieprzyjaciela.

Żołnierze powstania — powiedział przez Wroński — nie walczyli w osamotnieniu. Świadczą o tym niezliczone groby żołnierzy radzieckich, rozlane na przedpolach miasta. Jest tych grobów więcej, niż grobów powstańców. A przecież straty oddziałów powstańczych były wielkie, dwukrotnie większe niż straty wojsk brytyjskich w ciągu II wojny światowej, czterokrotnie wyższe niż straty wojsk amerykańskich.

Organizacja ZBoWiD-owska oddaje hołd poległym i żyjącym powstańcom.

Podczas dyskusji były referaty: Lesław Bartelski 4 referaty. Lesław Bartelski (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

(Przytoczenie do genezy Powstania Warszawskiego — str. 5)

Na zielonym rynku

Coraz więcej kalafiorów * Pomidory i ogórki czekają na słońce * Dobry rok dla porzeczek i jabłek

Informacja własna

(P) Z dnia na dzień rosną dostawy warzyw i owoców do punktów skupu.

Spotkanie ze studentami w radomskich „Łącznikach”

(R) 115-osobowa grupa studentów Politechniki Warszawskiej odbyła praktykę rolniczą w Radomskiej Fabryce Łączników. Z młodzieżą, która 27 bm. spotkał się i sekretarz KW PZPR w Radomiu Janusz Prokopiak.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele dyrekcji zakładu rolniczo-gospodarczego „Łączników”.

Janusz Prokopiak zapoznał studentów ze strukturą przemysłu w Radomskiej Fabryce Łączników, rocznie wyprodukującej 80 mln szt. z posiatkowanymi działkami gospodarki wojewódzkiej, warunkami pracy i bytu mieszkańców i z perspektywami rozwoju gospodarczego. Dyrektor „Łączników” Marian Rybicki poinformował studentów o planach rozwoju zakładu i możliwościach zatrudnienia.

Studenti w rozmowie z Januszem Prokopiakiem wymienili uwagi na temat ich praktyki, warunków, które przyczyniły się do ich opanowania i wyrażali nadzieję, że w przyszłości będą mogli przyczynić się do rozwoju przemysłu i rolnictwa w województwie radomskim.

be-de

Ogórki kwaszone z Lipska i po staropolsku z Makowa

(R) Nastal czas kwaszenia i konserwowania ogórków. W przetwórni „Hortex” w Lipsku dziennie przerabia się 45 ton. Ogórki są wybierane według kształtu i wielkości. Konserwuje się w różnych opakowaniach — słoikach i w blaszanych pojemnikach o wadze po 3 i 6 kg. W tym roku przetwórnia w Lipsku ze względu na duży urodzaj ogórków w tym rejonie zwiększyła produkcję do 1300 ton.

W ogórkowym szczycie w przetwórni licza się także rezerwa pracy. Przy kwaszeniu ogórków w „Hortexie” lipskim zatrudnieni są pracownicy z administracji tego zakładu, a także młodzież z OHP.

Również w przetwórni WSO Zakład w Makowie przystąpiono do kwaszenia ogórków staropolskim sposobem — topieniem w stawach ogórków w beczkach. Ogórki kwaszone tym sposobem układają się w wielkich beczkach dębowych. Beczki zalewane są na głębokość 3 metrów, gdzie leżakują aż do nastania mrozu. Dziennie w Makowie przerabia się w ten sposób 10 ton ogórków. W tym roku zakład w Makowie zakwaszył 300 ton ogórków. Kwaszone tym sposobem ogórki odznaczają się wybornym smakiem i jednolitością; są doskonałym przysmakiem.



(P) Na zieloniakach nie brak amatorów świątecznych warzyw.

Święto narodowe Peru Depsza z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Republiki Peru, przypadającego w dniu 28 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki gen. Francisco Moralesa Bermudeza Cerrutti. (PAP)

Pożegnanie honorowego obywatela Radomia

Informacja własna

(R) Przebywający od 23 do 27 bm. na ziemi radomskiej Bohater Związku Radzieckiego, honorowy obywatel miasta Radomia — gen. Michał Fiodorowicz Orłow, który w styczniu 1945 roku na czele oddziałów pancernych wyzwalał Radom, w ostatnim dniu swego pobytu spotkał się z gospodarzami miasta — I sekretarzem KM PZPR Euzebiuszem Ciałką i prezydentem Radomia — Bogdanem Barszczyńskim.

Przed opuszczeniem gościny na ziemi radomskiej gen. Michał Fiodorowicz Orłow w towarzystwie gospodarzy miasta złożył wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności na placu Zwycięstwa i pomnikiem żołnierzy radzieckich w parku im. Kościuszki.

be-de

„Express Wieczorny” znów najlepszy w „Dniu bez błędów”

Informacja własna

(P) „Express Wieczorny” zajął wśród 19 gazet, wydawanych w Warszawie, pierwsze miejsce w tradycyjnym „Dniu bez błędów”, urządzonym przez naszą redakcję. Wśród gazet, które miały najmniej błędów w wydaniach z 12 maja br., znalazły się poza tym „Słowo Powszechne”, „Trybuna Ludu” i „Życie Warszawy”.

Kolegom dziennikarom, adiutoriom i korektorom „Expressu” gratulujemy.

W skład jury wchodził: prof. Stanisław Skorupka, Włodzimierz Sokorski, Eugeniusz Waszczuk i Andrzej Wróblewski. (PAP)

Stała potrzeba konfrontacji

z Ewą Marią Podlę

wybitną śpiewaczką

laureatką z Rio de Janeiro

Rozmowa
ZYCIA

(P) — Nowe, wielkie przeżycie?

— Tak, tego nigdy nie zapomnę: to miasto, Manaus, które wyrasta w samym sercu dżungli, hotel z dala od śródmieścia, położony w środku tej „wielkiej bulli tlenowej świata”, jak nazywają całe dorzecze Amazonki, i ten całonocny

zgiełk, obiedna feeria najrozmaitszych dźwięków...

— Rozumiem, że przeżyła Pani również wielką przygodę z rytmiczną: w końcu po raz pierwszy zrelacjonowała Pani z egzotycznym, nieznanym światem... Porozmawiajmy teraz o zdobytych nagrodach...

— Jeszcze raz się udało.

— To już piąty raz: po Katowicach, Atenach, Genewie, Moskwie — teraz pierwsza nagroda w Rio de Janeiro, na wielkim międzynarodowym konkursie wokalm.

— Zostałam zaproszona jeszcze w Moskwie przez panią Helenę Oliveira (mówiąc nawiasem, rodem z Polski). W trzyetapowej imprezie brało udział ponad pięćdziesiąt osób...

— ...W tym wielkim haremie innych konkurentów?

— Tak, ponad połowa to byli zdobywcę czołowych nagród na europejskich i światowych konkursach: zwolnieni przeszedłby z tej okazji z pierwszego etapu. Ten był tylko dla „no-

we Wrocławiu. W tym samym czasie w Warszawie było 17 st. Europejską część Związku Radzieckiego obejmuje niż. Poostały obszar kontynentu należał układowi. Polska będzie w zasięgu tego wyżu, tylko południowo-wschodnie województwa będą w zasięgu zalewów niskiej. Wyż przyniesie deszcz.

Największe opady zanotowano w górach. W samym Zakopanem w ciągu paru godzin spadło 7 mm deszczu. Tańcy pokryte były gęstą mgłą. Na pozostałym obszarze kraju wystąpiły dłuższe przejaśnienia.

Po chłodnej nocy (w Białymstoku termometry wskazywały zaledwie 6 st.) w południe ociepilo się. Termometry wskazywały od 14 st. w Lublinie do 19 st. w Toruniu, Poznaniu i



Port w Uście. Przygotowania kutrów do wyjścia w morze.

Fot. Jacek Borkowski

Zanikają opady ciągle — coraz cieplej Zbliża się słoneczny wyż

(P) Piątek przyniósł nieznaczna poprawę pogody; było już więcej słońca. Tylko na południu kraju wystąpiły przelotne opady deszczu.

Synopticy Biura Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

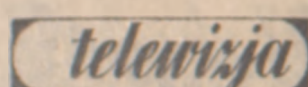
Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Prognostyczny Biuro Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewidują, że najbliższe pięć dni będą ciepłsze; przewidują się też więcej słońca. Temperatura w ciągu dnia od 18 do 23 st. na północy kraju oraz od 22 do 27 st. lokalnie na południu. Zachmurzenie początkowo ma być duże z rozproszonymi, potem mają wystąpić dłuższe okresy bezchmurne. (R)

Od stałego korespondenta
MACIEJA SŁOTWINSKIEGO

BELGRAD (PAP). W nocy z czwartku na piątek w Czarnogórze, na adriatyckim wybrzeżu Jugosławii, zarejestrowano dość silny wstrząs podziemny. Rejon, w którym wystąpił wstrząs, jest słabo zaludniony. Nie zanotowano ofiar w ludziach ani strat materialnych (P)

RADIO • TELEWIZJA • RADIO • TELEWIZJA • RADIO • TELEWIZJA • RADIO



SOBOTA 28.VII.

Program I

- 9.00 Teleferie najmłodszych — „Cudaczek” oraz film z angielskiej serii „Fingerboos” (kolor)
- 10.30 „Dyrektorzy” — odc. IV pt. „Wieczny zastępca” film TP. reż. Zbigniew Chmielewski (kolor)
- 12.55 Program dnia
- 14.00 Radzimy rolnikom (kolor)
- 14.10 Magazyn Lotniczy (kolor)
- 14.40 Obiektiw. Program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego

STUDIO 8

- 15.00 Studio 8 — magazyn filmowy
- 15.30 Podroże Studio 8 — „Nasi na Filipinach”, „Lżejsze od powietrza” — balon, „Polonez” i jego pilot
- 16.10 Piosenki, które rozpięły amfiteatr — program rozrywkowy
- 16.30 Kolekcja Leszka Mazana
- 16.40 „Chce żyć” — reportaż filmowy Wiesława Machajki
- 17.00 Atlas naszych rboi — gawęda dr. Jerzego Brykaczńskiego
- 17.20 „Za-ze mi placu” — program publicystyczny
- 17.35 „Dyrektorzy” — odc. IV serialu TP pt. „Wieczny zastępca”
- 18.55 Studio 8 — prof. Aleksander Krawczuk odpowiada na pytania dotyczące cesarza Klaudiusza
- 19.00 Dobranoc
- 19.10 Siódemka
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem
- 20.30 STUDIO 8 proponuje na wieczór

- 20.35 „Lata złudzeń” — odc. V serialu tv szwajcarsko-franc.
- 21.35 „Diabelskie ziarno” — reportaż film.
- 21.55 „Reguly gry” — program rozrywkowy Zbigniewa Proszowskiego
- 22.20 Pamiętnik Jacka Gmochy
- 22.40 Wiadomości Dziennika
- 22.45 „Ja, Klaudiusz” — ostatni odc. serialu tv angielskiej pt. „Stary król”
- 23.35 Sport w Studio 8
- 0.05 Głos Studio 8 — prof. Aleksander Krawczuk o cesarzu Klaudiuszu
- 0.20 Studio 8 w Teatrze Współczesnym w Szczecinie

Program II

- SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE**
- 15.00 Omówienie programu
- 15.05 „Piosenki na wakacje” (kolor)
- 15.15 „Kwadrans akademicki” (II) (kolor)
- 15.30 „Dzielnica roś” — reportaż Macieja Szumowskiego (kolor)
- 15.50 Warianty: Dr Jeckyl i Mr Hyde — pr. publicyst. (kolor)
- 16.20 „Piosenki na wakacje”
- 16.30 „Janosik” odc. XI pt. „Trudno — miłość” film TP reż. Jerzy Passendorfer (kolor)
- 17.15 „Jakim będziesz Krakowie?” — pr. publicyst. (kolor)
- 18.00 „Każdy As bierze ras” — recital Ewy Bem (kolor)
- 18.20 „Kamień Polnoy” — fel. filmowy (kolor)
- 18.30 „Talentem i sercem” — film dokum. (kolor)
- 18.35 „Piosenki na wakacje” (kolor)
- 19.10 Program lokalny
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem
- 20.30 SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE — Poczet Aktorów Polskich — Mieczysława Cwiklińska (kolor)
- 21.20 „Piosenki na wakacje”
- 21.35 „Najważniejszy dzień życia” — odc. VIII pt. „Uściska” — film TP reż. Andrzej Konie. Wyst.: Henryk Bąk, Maciej Rayzacher, Maria Grabowska, Edmund Petting (in) (kolor)
- 22.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)

- 23.30 Studio Sport (kolor)
- 23.10 Profesor Kazimierz Michałowski wspomina — odc. IV (kolor)
- 23.20 „Ogród Luzy” — recital Marka Grechuty (kolor)



W środę 1 sierpnia zobaczymy film „Sześćdziesiąt trzy dni” w reżyserii Romana Wionczka. Film jest relacją z Powstania Warszawskiego, opartą na unikalnych zdjęciach archiwalnych. Fot. — CAP

0.10 Emerytura dla rolników — Poradnia (kolor)

0.20 Studio Sport — Telewizja-24 (kolor)

0.55 Program dnia

0.00 Kino Teleranka — „Znak Orła” — odc. pt. „Cena młodości” oraz odc. pt. „Dwa podarunki” — film TP (kolor)

10.00 Antena (kolor)

10.25 Ekran Wspomnień — „Pierwszy mart” — polski film fabularny, reż. Leonard Buczkowski.

12.15 Dziennik (kolor)

12.30 Rolnicze rozmowy (kolor)

13.00 Telewizyjny Koncert Zyczeń (kolor)

TYLKO W NIEDZIELĘ

13.35 Początek programu

13.40 Niedziela nad Zalewem

14.15 Pierwsza Gawęda Wilhelma Szewczyka

14.35 Puchar Jezior Augustowskich — rep.

14.45 Losowanie Toto-Lotka

15.00 Powtórzenie transmisji ze Stadionu Dziesięciolecia — manifestacja warszawskiej młodzieży — uroczystości w przeddzień Święta Odrodzenia

16.30 Piosenki lat pierwszych — program publicystyczny

17.10 Grunwald — reportaż

17.30 Mistrzowie komedii — Irena Kwiakowska (1)

17.40 Kim był Klaudiusz? — program publicystyczny

18.05 Mistrzowie komedii — Irena Kwiakowska (2)

18.15 Historia scenografii telewizyjnej — program Xymeny Zaniewskiej odc. 3

18.45 Mistrzowie komedii — Irena Kwiakowska (3)

19.00 Wieczorynka

19.30 Wieczór z Dziennikiem

20.15 „Jan Krzysztof” — IV odc. serialu tv francuskiej, reż. Francois Villiers

21.20 Mistrzowie komedii — Irena Kwiakowska (4)

21.40 Reportaż filmowy

21.55 Zaproszenie do teatru „Kwadrat” w Warszawie — na fragmenty komedii „Bożycze kobiet”, wyst.: Edward Dziewoński, Barbara Bryska, Joanna Jedryka, Halina Kowalska i inni

22.30 Wiadomości Studio Sport

22.50 Kabaret Olgi Lipińskiej — występują: Maryla Rodowicz, Magdalena Zawadzka, Janusz Gałaj, Jacek Czap, Marek Kondrat, Marta Bochenek i Czesław Majewski

Program II

12.55 Program dnia

13.00 Studio Sport — Moskwa 80 (kolor)

13.30 Wakacyjne kino — dla dzieci (kolor)

14.00 „W kręgu kultur i obyczajów” — tworzyć i zachować — w programie 2 filmy Witolda Zuckowskiego — „Trombita, co gady Jana Kawu-łoka” i „Beskidzie, Beskidzie, kto po tobie idzie”

14.40 „Koncert wakacyjny” — muzyka Arama Chaczaturiana (kolor)

15.30 W Starym Kinie — „Anna Boleyn” — cz. I — niemiecki film fabul.

17.00 Studio Sport (kolor)

19.00 Grand Prix Formula 1 (kolor)

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 „Głosy przyjaciół” — pr. rozrywk. tv ZSR i tv NRD (kolor)

21.20 „Klub Filmowy” — „On” meksykański film fabularny reż. Luis Bunuel.

18.50 Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc (kolor)

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Twój współczesny — „Wspomnij mnie” — radziecki film fabularny reż. Paweł Czuchraj.

21.50 Camerata przedstawia (kolor)

22.20 Dziennik (kolor)

22.35 Studio Sport (kolor)

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

Wyst.: Stanisław Niwiński, Grazyna Baczyszewska, Antonina Gordon-Gorecka, Tadeusz Borowski i in. (kolor)

18.50 Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc (kolor)

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Twój współczesny — „Wspomnij mnie” — radziecki film fabularny reż. Paweł Czuchraj.

21.50 Camerata przedstawia (kolor)

22.20 Dziennik (kolor)

22.35 Studio Sport (kolor)

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

16.00 Program dnia

16.05 Jez. francuski, lek. 22 (kolor)

16.35 Jez. niemiecki, lek. 22

17.00 Jez. rosyjski, lek. 22 (kolor)

17.30 „Od M do M”

18.00 Poradnik dobrych obyczajów (kolor)

18.30 Program morski

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek Melomana (kolor)

21.15 24 Godziny (kolor)

21.25 „Notatnik z Powstania” — film dokum.

21.50 Wieczór filmowy

16.00 Program dnia

21.15 „Włose ocha” — polski film fabularny reż. A. Sabor-Rylski (kolor)

CZWARTEK 2.VIII.

Program I

- 9.00 Teleferie Telewizji Dzieci — „Chłopcy” — „Na szlaku” — (kolor) oraz „Cztery pancerni i pies” — odc. pt. „Klin” film TP
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Obiektiw. Program województw: pomorskiego, gdańskiego, kaliskiego, kieleckiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego
- 16.20 Dziennik (kolor)
- 16.30 „Viki syn Wiktorów” — RFN-owski film animowany (kolor)
- 16.55 „Nie strasz Romeo, czyli spotkanie z gitarą” — odc. II (kolor)
- 17.15 „Atol Czarnych Perel” — film dokum. (kolor)
- 17.45 „Skarbiec” — mag. historyczny (kolor)
- 18.15 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor)
- 18.30 Radzimy rolnikom (kolor)
- 19.00 Dobranoc (kolor)
- 19.10 Siódemka
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
- 20.15 „Pella na szczy” — odc. I pt. „Zbrodnia”, francuski film fabularny reż. Marcel Moussy (kolor)
- 21.15 Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kolor)
- 22.00 Zwykły, niedzielny dyżur — rep. film.
- 22.15 Dziennik (kolor)
- 22.30 Studio Sport (kolor)

Program II

- 16.00 Program dnia
- 16.05 Jez. francuski, lek. 24 (kolor)
- 16.35 Jez. niemiecki, lek. 24
- 17.00 Jez. rosyjski, lek. 24 (kolor)
- 17.30 Przewodnik muzyczny (kolor)
- 17.55 „Raport o wodzie” — pr. publicyst. (kolor)
- 18.25 Studio Sport (kolor)
- 19.10 Program lokalny
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
- 20.15 „Z czego śmieją się Szkol” — pr. rozrywk. (kolor)
- 20.35 Artyści sztuki ludowa — „Sarasa” — drukowana bawelna japoński film dokum. (kolor)
- 21.25 24 Godziny (kolor)
- 21.35 Teatr Telewizji. Jerzy Janicki — „Ballada wojenna” reż. D. Bargielowski. Wyst.: T. Fijewski, M. Onas, J. Bakowski, S. Friedman, G. Łukiewicz i in. (kolor)

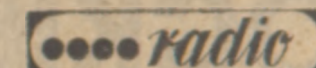
PIĄTEK 3.VIII.

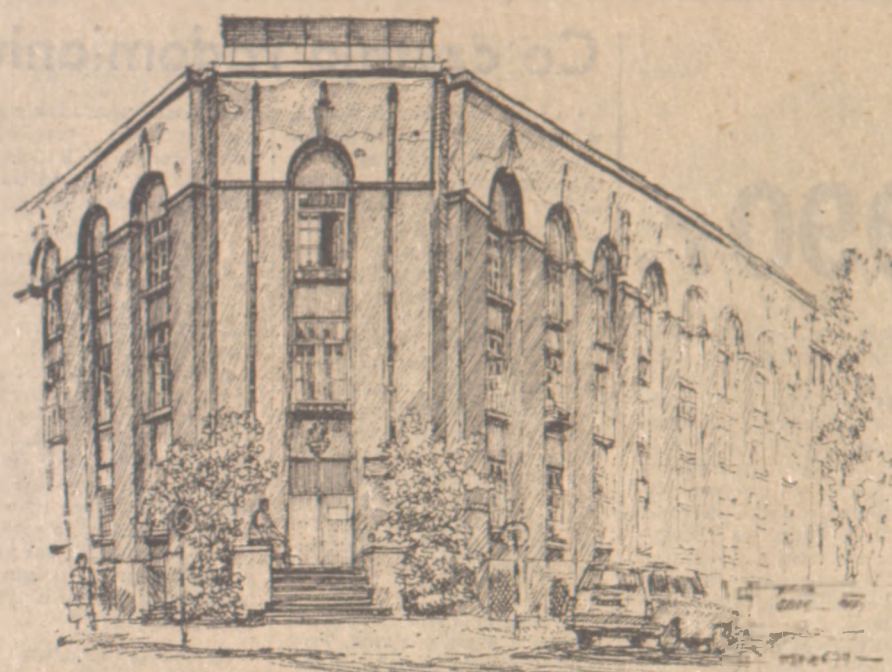
Program I

- 9.00 Kino Teleferii — „Ucieczka — wycieczka” — odc. pt. „Dobrze mieć babcię” film TP
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Obiektiw. Program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego
- 16.20 Dziennik (kolor)
- 16.30 Magazyn Motoryzacyjny (kolor)
- 17.00 W Starym Kinie — filmy z lamusa
- 17.35 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor)
- 18.05 Michał Węgrzynski — „W polowie drogi” — odc. I pt. „Akcja V” — scen. J. Janicki reż. A. Zakrzewski. Wyst.: J. Englert, S. Zaczek, I. Smalowski, I. Machowski, T. Koroniewicz, B. Wrzesniewski, L. Hercegen, M. Maciejewski, K. Chmielewski i in.
- 19.10 Studio Sport (kolor)
- 19.00 Dobranoc (kolor)
- 19.10 Siódemka
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
- 20.15 Magazyn Studio (kolor)
- 22.35 Dziennik (kolor)
- 22.50 Studio Sport (kolor)

Program II

- 15.55 Program dnia
- 16.05 Jez. francuski, lek. 25 (kolor)
- 16.30 Jez. niemiecki, lek. 25
- 17.00 Jez. rosyjski, lek. 25 (kolor)
- 17.30 Paradyktyk wędzarski — „Taaka ryba” (kolor)
- 17.30 „Mam pomysł” — program publicystyczny (kolor)
- 18.00 Studio Sport (kolor)
- 18.30 Klub Jazowy Studio (kolor)
- 19.10 Program lokalny
- 19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
- 20.15 Teatr Wspomnień — 1969 Krzysztof Gascowski — „Sierpień 1944”
- 20.50 Poradnik Zmotywowanego Turysty (kolor)
- 21.00 24 Godziny (kolor)
- 21.10 Premiera w Dwójce — „Czarna chleb” — odc. I pt. „Dziękuję”, francuski film fabularny reż. Sergio Moatti (kolor)





JERZY KASPRZYCKI
Rys. MARIAN STĘPIEN

Warszawskie porzeczanie

Nr 484
Przemysłowa
Tamka

Tradycje przemysłowe ulicy tej — najbliższych jej okolic — biorą początek z wczesnych lat XIX w. Na rogu ulicy Cichej założył wtedy Józef Wemmer fabrykę wyrobów z gumy elastycznej, jedną z pierwszych w Europie. Umiał nie tylko przyswoić sobie wszystko, co się za granicą pożytecznego w tym zakresie objawiało, ale sam pokazał, że obcy w tamian od niego naukę brać mogli, szczególnie platy, czyli płótno czysto kaučukowe znaczonej długości, szerokości i cienkości, nawet do Anglii stał za wzór było zapisywane — wspomina kronikarz ówczesnej Warszawy, F. M. Sobieszczański — „Wyrobki z tej fabryki, mianowicie poduszki, kalosze, tasmy, instrumenta chirurgiczne od lekarzy wielce chwalone, między którymi znaczna ilość była p. Wemmera wynalazku, miały ebyć nie tylko w kraju, ale i za granicą...”

Surowe egzotyczne budziły tu zainteresowanie i w późniejszych latach. Na przelocie stuleci hrabia Ludwik Krasiński urządził na posesji księżnej Czartoryskiej przetwórnice asfaltu i bitumów. W okresie międzywojennym znane były duże zakłady przemysłu korkowego braci Balickich. Surowcom krajowym — ściślej: mleku — służyła natomiast

wieloletnia w okresie międzywojennym współpraca polsko-szwedzka, której śladem jest kompleks budynków u zbiegu ulic Tamki i Spasowskiego (dawnie: Smulikowskiego — jeszcze dawniej, bo w 1927 r., ulica ta nazywała się „Herbulowa” i nie udało mi się do niej pochodzenia tej nazwy).

Odkad tylko pojawiły się — jeszcze w XIX w. — pierwsze udane konstrukcje aparatów do przerobu mleka, zajęli się nimi pionierzy postępu w rolnictwie i w hodowli na ziemiach polskich. Społdzielnie i organizacje rolnicze energicznie propagowały używanie wózków do mleka — najbardziej rozpowszechnione były wówczas dość prymitywne „Globusy” — widząc w ich wosowaniu sposob na zwiększenie produktywności i dochodowości gospodarstw. Chodziło również o polepszenie higieny na wsi. Stopniowo wyspecjalizował się w branży mleczarskiej przemysł szwedzki. Wirowki „Alfa-Laval” znano na całym świecie: były najsprawniejsze, najtrwalsze i stosunkowo tanie. W Polsce, międzywojennej firma „Alfa-Laval” — za którą stał potężny koncern „Separator AB” — polczyła się w 1933 r. z polską „Gloria”. Jedną poważniejszą firmą krajową i oparowała niemal całkowicie nasz rynek. Wyroby szwedzkie dawały nabywcom rekojmie nie tylko wysokiej jakości, ale też — sprawną obsługę — naprawę. Obok narodził się w tym czasie biuro przy Tamce — urządzone dobrze wyposażony warsztat, były tam również mieszkania dla pracowników firmy.

W 1939 r. „Alfa-Laval” miała w Polsce już tylko jednego konkurenta w swojej specjalności: Wirowki do mleka produkowała jeszcze fabryka Rózakowskiego w Gnieźnie, składając wiele zasług na rozwoju przemysłu mleczarskiego, ale pozostająca nieco w tyle za szwedzkimi konstruktorami i technologami. Po wojnie tradycje kontaktów z firmą „Alfa-

“Laval” okazały się bardzo przydatne, gdy rozwialiśmy własny przemysł maszyn dla przetwórstwa spożywczego. Współpraca handlowa i licencyjna trwała do dziś, oczywiście w zupełnie innej formie i w innym wymiarze.

Okolice skrzyżowania ulic Tamki, Dobrej i Solca miały w dawnych czasach swoistą „mitologię”. Gdy mieszkalem na Powislu, słyszałem mroczną opowieść o dramacie potomka bogatych handlowców, zrujnowanego przez kryzys. „Powiesił się, gdy z całego majątku pozostał mu już tylko jeden grosz!” — ta polina robiła na mnie ogromne wrażenie.

W czterdziest lat później dotarłem do pewnych dokumentów, które całkowicie uwiarygodniły wspomnienie z dzieciństwa. Oto mam przed sobą odpis testamentu z 1933 r., pozostawionego rzeczywicie przez syna znanych powszechnie zamożnych mieszczan z Tamki: „Nie mając środków do życia, popełniam dobrowolnie samobójstwo... Z gotówki posiadam 1 (słownie: jeden) grosz, który znajduję się w portemonetce na stole... A więc podworkowa opowieść nie była „myśleniem, lecz dokładną relacją faktograficzną”.

W tamtych latach często przechodziłem obok charakterystycznego frontu gmachu firmy „Alfa-Laval” — kanciarz, przyciętego, ale — po szwedzku — solidnego. Podczas Powstania 1944 r. był jedną z naszych twierdz, oparł się i zniszczył — i jako jedna z nielicznych budowli typu przemysłowego w lewobrzeżnej Warszawie — wykorzystany został już w latach 1945-46 celem odwożenia stołecznej poligrafii. Te „Drukarnie Państwowe nr 1” wyposażono w maszynę zwinioną z Wrocławia i Zielonej Góry. Tu drukowano pierwsze odezwy polityczne i zarządzenia władz, kolejne numery „Dziennika Urzędowego”, „Monitora”, kartki żywnościowe i formularze. Dziś Zakłady Graficzne „Tamka” mają w swym katalogu przeszło 120 tytułów czasopism technicznych i lekarskich. Wciąż rozszerzają swoje możliwości w budowie jest hala maszyn rotacyjnych.

Przed Świętem Lipcowym przedstawiciel drukarzy z „Tamki” wpisali do Księgi Czynów 35-lecia PRL wykaz znowuż produkcyjnych wartości pół miliona złotych — oraz deklaracje wykonania prac społecznych dla miasta i dla swego zakładu. Wycinek gazetowy z tą informacją włożyłem do „mego prywatnego archiwum dokumentów ulicy Tamki — wczorajszej i dzisiejszej”.

Przyczynki do genezy Powstania Warszawskiego

DOKONCZENIE
ZE STR. 5

I Frontu Białostockiego nacierających wzdłuż szosy brzesko-warszawskiej i z zamiarem obejścia stolicy, od północy i północnego zachodu.

Spotkanie się dwóch nacierających w kierunku Warszawy, doprowadziło do bitwy spotkaniowej, w której po obu stronach zaangażowanych zostało około 1200 żołdaków i dział pancernych. Bitwa toczyła się od 28 lipca do 5 sierpnia i należała do największych bitew pancernych, stoczonych na ziemiach polskich w latach 1944-1945. Zakończyła się ona poważną porażką 2 armii pancerniej gwardii, której najdalej wysunięty na północ 3 Korpus pancerny został z trzech stron okrążony i zbit, a podchodzący 8 Korpus pancerny poniósł niezwykłe duże straty. Gen. Radziejewski oceniając wywołaną krytyczną sytuację wydał 1 sierpnia o godz. 6.10 rozkaz zaprzestania natarcia i przyjęcia następujących uderzeń nieprzyjaciela w pozycjach obronnych. Było to równoznaczne z chwilową rezygnacją z prób zdobycia Pragi. Wznowienie natarcia mogło nastąpić tylko po rozstrzygnięciu toczącej się bitwy na swoją korzyść.

W praktyce jednak dla strony radzieckiej została przegrana i dowódca Frontu zmuszony był wycofać z frontu 2 armię pancerną gwardii w celu jej uzupełnienia i odnowienia. A na jej miejsce wprowadził armię polową.

Strona niemiecka za cenę dużych strat odziosa wstrzymać ofensywę radziecką na Warszawę.

Bitwa pancerna, o której mowa, pozostaje w ściślejszym związku z decyzją wybuchu powstania zbrojnego w Warszawie. Komenda Główna AK kierując się zasadą, że powstanie nie powinno wybuchnąć później niż 12 godzin przed wkroczeniem do miasta jednostek radzieckich, wzięła pod uwagę powściągliwą ocenę przebiegu bitwy pancerniej. Fakt zatrzymania jednak natarcia 2 armii pancerniej 31 lipca nie mógł ująć uwagę organom rozpoznawczym KG AK. Były to tak widoczne dla specjalistów wojskowego jawiska, że dawały podstawę do stwierdzenia, iż dowództwo niemieckie oparowało kryzys i będzie czyniło nadal wysiłki, aby za wszelką cenę utrzymać w Warszawie przedmiścia. Nawet jeżeli nie można było jeszcze jednoznacznie ocenić w jakim kierunku będą rozwijać się wydarzenia w dniu następnym, to w żadnym wypadku sytuacja wytworzona 31 lipca nie mogła być oceniana jako sprzyjająca dla decyzji powstania. Sytuacja wymagała intensyfikacji rozpoznania, aby uzyskać w krótkim czasie możliwości prawdziwy obraz wydarzeń. Rzetelna ocena sytuacji 31 lipca pod Warszawą nie była jednak KG AK potrzebna. Gen. Bór Komorowski, a także Jędrzej (nie wykluczając delegata Jędrzeja) Jana Stanisława Jędrzejewskiego psychologicznie nastawieni byli tylko na odbiór informacji potwierdzających zbliżanie się momentu. Ani oficerowie Sztabu KG AK, ani organa rozpoznawcze warszawskiego okręgu nie odczytali z wrażenia, jakiego odcinali pod wpływem bezwładnego odwrotu wojsk niemieckich i bliskawicznego marszu radzieckich jednostek pancernych zapowiadającego szybkie ich wejście do Warszawy.

Zmiana sytuacji nakazywała już krancową inną ocenę, a wraz z tym i dyktowała inną decyzję. Za względów politycznych ocena realiów militarnych była dla KG AK w ostatnich dniach lipca utrudniona, czy nawet niemożliwa. Nie mając bezpośrednich kontaktów z dowództwem wojsk radzieckich

(które to kontakty zwłaszcza w tym okresie były koniecznością, jeżeli powstanie w Warszawie miało stanowić część ogólnego przedsięwzięcia w celu wyzwolenia stolicy), KG AK miała elementarny obowiązek wstrzymać decyzję wybuchu powstania do chwili rozstrzygnięcia jego losów na zewnątrz miasta.

Te oczywiste prawdy znali specjaliści wojskowi KG AK. Gen. Bór Komorowski wyjaśnił całą tę kwestię pisząc: „Decydując się na włączenie walki w Warszawie do planu „Burza”, zdawaliśmy sobie sprawę, że bitwa w stolicy nie powinna mieć miejsca za późno, gdy los stolicy zostanie już zewnątrz przekreślony przez rozwój wydarzeń wojennych. Powinno ona nastąpić dostatecznie wcześnie, co pozwoliłoby nam wywrzeć wpływ na bieg wypadków”.

Powstanie zbrojne jest sytuacją, która wymaga tak jak każda operacja wojenna przestrzegania ustalonych reguł. W tym przypadku względem politycznym, chcąc zdobyć władzę za każdą cenę, wpłynęły decydująco, że Powstanie Warszawskie, będące w swej wewnętrznej istocie jednym z najpikniejszych przykładów bohaterstwa ludności stolicy w walce o niepodległość przeciwko zleniawionemu okupantowi hitlerowskiemu z góry skazane było na klęskę. Decyzję wyzwolenia powstania wykorzystali też okupanci hitlerowscy, aby dopełnić na naszej stolicy planowanego i konsekwentnie realizowanego zniszczenia miasta i jego zabytów kultury.

Chwilowe zaprzestanie walki o Warszawę w końcu lipca nie oznaczało dla dowodzącego wojsk radzieckich rezygnacji z jej wyzwolenia. Przez cały sierpień, wrzesień, a także październik w rejonie Warszawy toczyły się uporczywe walki o miasto, o przyczółki na Wisłę i na Narwi. I ustąpiły dopiero wówczas kiedy zaczął kształtować się plan nowej wielkiej operacji znaną jako „Burza” na zachód.

KAZIMIERZ SOBCZAK

DZIECIŃSTWO I WOJNA

DOKONCZENIE
ZE STR. 5

którym nawiewał przez otwory w budynku i osiadał na kocu, co stwarzało wrażenie, gdy się człowiek obudził rano, że do w domu pod ciepłą poduchą pierszy.

Przez cały okres mojego dwumiesięcznego pobytu, tylko raz zaprowadzono nas do łaźni, mieszczącej się w chałupie chłopskiej. Dokonał nas do niej, mieszcząc się w chałupie chłopskiej, ale niewiele to pomogło, by wypłenić te pasyżoty. Sami musieliśmy dokonywać zabiegów higienicznych w taki sposób, że rozbieraliśmy się do cna na dworze i zasypywaliśmy odzież śniegiem, zostawiając tylko mały otwór w części górnej śnieżnego kopczyka, do którego gromadziło się robactwo, po pewnym czasie wzmocniłyśmy odzież i strzepywałyśmy ręką.

Budzeni byliśmy przez ledwego i tego samego żołnierza, któremu przydzielono dozór nad nami. Był to żołnierz wermachtu, bardzo poezłwie chłopsko, w wieku około sześćdziesięciu lat, trochę niespełna rozumu, na skutek przestrzelenia mu głowy przez partyzantów. Jednego razu nadleciał samolot radziecki, który ostrzeliwał stacjonujące wojsko, ja w tym czasie wprawadzałem dwa konie do bunkra. Tylko zdążyłem wejść do środka, a za mną posyłała się seria pocisków z broni pokładowej samolotu.

Samoloty radzieckie codziennie latały nad terenami niemieckimi i ostrzeliwały z broni maszynowej obiekty niemieckie. Po uniknięciu niechybnej śmierci, wprowadzając również dwa konie do bunkra, trzymałem „za udy”, zostalem koniety przez konia, znajdującego się w bunkrze. Zostałem koniety w no-

gę, która natychmiast zaczęła puchnąć jak bania. Przez dwa dni używano mnie do pracy siedzącej. Przeważnie przez cały dzień obierałem kartofle w naszej kwaterze. Po dwóch dniach dane mi przepustkę i na osiem dni zezwolono mi pojechać do domu. Z trudem zakużykałem na dworzec kolejowy w Kruszwie i przyjechałem do Radomia.

Wchodząc do domu, matka na mój widok oplakany, strasznie się zmartwiła z powodu mojego mizernego wyglądu, a do tego wszystkiego, że jeszcze nie miałam. Natychmiast dała mi jeść, bo byłem głodny jak wilk, odzież którą posiadałem na sobie spaliła pod kuchnią węgla. Po tych wszystkich zabiegach higienicznych położyłem się spać w łóżku z prawdziwego zdarzenia i bez żadnego robactwa. Tak przespaliśmy, bez przerw, całe 24 godziny. Postanowiłem nie wracać tam więcej, wojna dobiegła końca.

Skonczyła mi się przepustka i nie posiadałem Kenkartu, która pozostała w dowództwie jednostki niemieckiej. Nie mogłem więc poruszać się swobodnie po mieście, bo gdyby mnie złapano to od razu by mnie poczytano za „polskiego bandytę” i skierowano do obozu koncentracyjnego.

Kiedy byłem u sasiada p. Aleksandra Stanczyka, prowadzącego warsztat szewski, chciał, że weźmi do warsztatu zandami z granatowym polojantem. Zdażyłem się schować za parawanem, policant mnie zauważył, ale nie powiedział zandami. Był jeszcze jedna osoba znajdujące się w pomieszczeniu. Wtedy został zabran zandami i wywieziony do obozu.

Za kilka dni nastąpiło wyzwolenie Radomia, które — można powiedzieć — przebiegało dość spokojnie. Bo Niemcy ewakuowali się kilka rodzin wcześniej z miasta i nawet nie zdążyli wysadzić w powietrze zamkniętego miasta.

TADEUSZ PROKOP
Radom

(266)



UWAGI I RADY Sobiesława Zasady

Lat, choćby nawierzchnie, dobra widoczność — to odnieniu wielu jeźdźców „okres ulgowy”, sprzyjający łatwym i szybkim podróżom. Na pewno jedździ się teraz z mniejszym wysiłkiem niż w czasie np. mżawki lub gołolodzie. Ale lato, oprócz blasków, ma swe cienie.

Setki, tysiące osób wyszły z samochodami na wypocinek. Zachowywać przeto należy dużą ostrożność, by w tłoku, korkach i kolumnach na drodze nie doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji, do kolizji, wypadków.

Odebrny problem, też wiążący się z letnimi podrózkami, to spotkania z humanikami, których teraz, gdy zaczynają się żniwa, będzie coraz więcej na drogach. Przywykliśmy do tego, iż znakomita większość pojazdów konnych porusza się po szosach bez oświetlenia. Różne są tego przyczyny. Raz — brakuje w wiejskich sklepach odpowiednich lamp, kiedy indziej — rolnicy wyjeżdżając w pole nie liczą się po prostu z tym, że będą wrócić po zmroku. Nie jest to oczywiście formalnie usprawiedliwienie, ale radzę pamiętać, że będziemy

spotykać wozy konne bez świateł.

Obserwuje się na drogach i inne, zagrażające bezpieczeństwu zjawiska: wozy konne czy platformy ciągnięte przez traktory wydławane są ponad dopuszczalne granice. Są bardzo wysokie i szerokie, często ładunek wystaje poza platformę czy woz i to bez żadnego oznakowania. Wymijanie czy wyprzedzanie takich, wehikułów-zawalidrog wymaga dużej ostrożności i rozwagi. Radzę więc tak dluo naciskać klaskon, dopóki nie zauważymy, że woznica lub kierowca wyprzedzającego przez nas „poziągu” traktorowego, właściwie zważagował. Np. obejrzał się, zjechał nieco w bok itd.

Mimo dobrych warunków na szosie i dobrej widoczności i radzę także, gdy tylko zaczyna się zmierzchać, zapalać światła samochodów — i to światła mijania lub drogowe. Przede wszystkim po to, aby nasze auto było dobrze widoczne choćby przez woznice, który ma zamiar wjechać z pola na szosę. Nie warto oszczędzać żarówek. Im wcześniej włączymy światła, tym bezpieczniejsza będzie jazda.

Może być tylko jedno odstępstwo od tej reguły: wówczas, gdy w trakcie jazdy uszkodzony został alternator czy prądnicia i nie dolażowuje akumulatora. W takiej sytuacji rzeczywiście warto oszczędzać prąd, akumulator w dobrym stanie pozwoli na dojazd do celu podróży odległego nawet o 250-300 km, alternatywnie musimy ograniczyć np. włączanie wycieraczek, dodatkowych świateł, radia itd.

Zatrzymując się w takich okolicznościach też trzeba pamiętać i nie gasić silnika, gdyż roz-

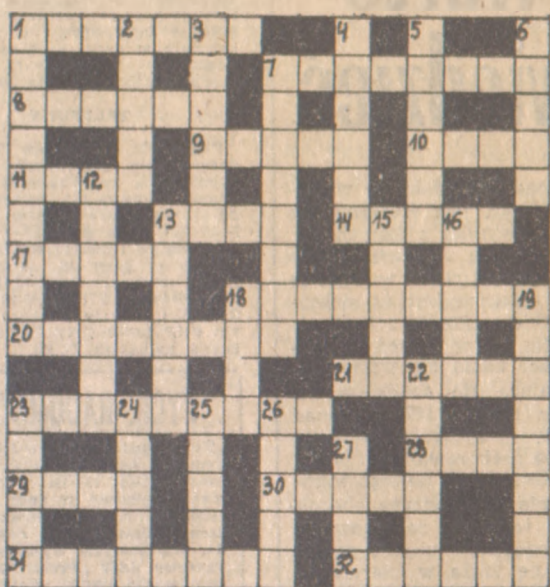
pusznik „zje” nam wiele prądu z akumulatora.

Uwagi, wysoka temperatura wewnątrz samochodu powoduje, że w trakcie jazdy kierowca zwykle szybciej się męczy, upał rozniewia, osłabia czujność, opóźnia reakcję. Dlatego trzeba jednak dość często robić przerwy, odpoczywać na powietrzu, w cieniu. Trzeba przy tym oczywiście wysiąść z wozu, przewietrzyć również auto. Nie zatrzymujmy samochodu byle gdzie na drodze, nawet zlechanie na poboczu może innym kierowcom utrudniać jazdę. Korzystajmy z coraz liczniejszych parkingów lub zleńdymy w boczną drogę, kilkadziesiąt metrów od szosy. Wśród zieleni lepiej odпочniemy od ruchu, od spalin.

Tak odzwiać się i co pić w czasie letniej podróży samochodem? W tej sprawie trudno o jednoznaczne rady i zalecenia. Na pewno najadanie się „na zapas” powoduje swego rodzaju ociężałość, ospałość, a więc może utrudniać prowadzenie wozu. W trakcie długiej podróży lub rajdu, ja na przykład jem dość często, lecz w niewielkich ilościach. Staram się też ograniczać, ale bez specjalnej presydy, picie. Z własnej praktyki polecić mogę do picia przede wszystkim soki owocowe, a zwłaszcza sok z czarnej porzeczki oraz z marchwii, które — przynajmniej według mojego odczucia — barzo dodatnio wpływają m.in. na wzrok. Oczywiście lepiej widzieć to, co dzieje się na drodze.

Notował:
DARIUSZ PIĄTKOWSKI

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. Część składowa jakiejś całości 7. Głośny awanturnik włoski 8. Przyczepa parowozu zawierająca zapas węgla, wody itp. 9. Pojazd synonowy 10. Znak graficzny oznaczający dźwięk 11. To co pełni umowną funkcję informacyjną 12. Rząd ptaków zamieszkujących ocean i morza półkuli północnej 14. Polski mistrz olimpijski z Monachium 17. Tkanina dekoracyjna nadająca obraz 18. Ssak drapieżny z rodziny lisowatych 28. Kompozycja opery „Rycerskość wieśniana” 21. Ptak żyjący w przybrzeżnych szuwarach na jeziorach i bagnach 22. Zdolność niektórych zwierząt do odrzucania części swojego ciała 23. Zastępna noszona na twarz przez kobiety muzułmańskie 29. Czynność rolnika 30. Ustroj państwa monarchicznego z carem na ciele 31. Ciąg polczonych ze sobą pokoi 32. Największa republika federacyjna Jugosławii.

PIONOWO: 1. Zapal, uniesienie 2. Student medycyny 3. Wieloryb użębiony 4. Część zwijki papierosa 5. List bez podpisu 6. Znak wodliaku 7. Miasto we Włoszech na Sycylii 12. Osoba, do której kieruje się list 13. Rodzaj nawierzchni 11. Miasto wojewódzkie w Polsce 16. Nowela Prusa 18. Duch podziemi 19. Imię żeńskie 22. Osoba stojąca na ciele wyższej uczelni 23. Elektryda dodatkowa 24. Zwierzę z rodziny świst 25. Litera grecka 26. Rodzaj dwustronnego zamszu 27. Grecki bóg wojny.

Odpowiedzi należy nadsyłać na kartkach pocztowych do dnia 11.VIII, pod adresem: Życie Warszawy, 00-57 Warszawa, Marzałkowska 2/2, z dopiskiem: Krzyżówka niedzielnia. Miedzy Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane będą nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z DNIA 15.VII.

POZIOMO: 1. Flancla 4. Oponent 8. Kulbaska 9. Odgłose 11. Stręmat 15. Rutyna 16. Koltun 17. Gbur 18. Zaba 22. Artysta 24. Aliska 25. Musztra 26. Mimar 27. Ambaras 28. Maksyma 29. Anilana

PIONOWO: 1. Faktura 2. Atlanta 3. Lokata 5. Pedrak 6. Egoista 7. Trybuna 10. Agat 11. Snobizm 12. Tombola 17. Bar 18. Sternik 19. Baza 20. Usterka 21. Canasta 22. Museum 24. Aryman 26. Mim

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

L. A. Kosak, W-wa 2. H. Urbanska W-wa 3. Z. Wiercok, W-wa 4. W. Nowogórska, W-wa 5. S. Maciejewska, W-wa 6. T. Sliwiński, W-wa 7. M. Stumiełowicz, W-wa 8. J. Piotrowska, W-wa 9. E. Kędra, Kutno 10. W. Schreiber, Kierko 11. A. Grabski, Bieleko-Biala 12. B. Bayer, Wągrowa 13. B. Milka, Łazy 14. U. Kornatowska, Częstochowa 15. B. Adamska, Wrszania

Książki wysyłamy pocztą.

Moda i ŻYCIE Bez kompleksów?

Francuscy specjaliści od mody (a ściślej z „Elle”) twierdzą, że wszelkie apodnie można nosić bez kompleksów. To znaczy niezależnie od rodzaju figury i jej mankamentów. I że jest to tylko sprawa jak się nosi i z czym. Oto cztery rodzaje figur pokazywanych w klasycznych, lewisow-

skich dzinsach oraz w apodniach z zakładkami. Są to jedne i te same apodnie na czterech różnych paniach. Temat walkowany od lat, ale wciąż nigdy tego za wiele, więc powtórzmy te rady jeszcze raz.

Ważny najpierw dzinsy. Pierwsza z pan (siedząca) ma jakoby za szerokie biodra, więc powinna nosić do nich męską koszulę, nieco dłuższą, a pod nią trykocik typu polo bez kołnierzyka. Druga pani jest nazybyst okragla, toteż radzi się jej na gorze teno kłynny, a nieortrumacalny bustier i na wierzch

długi, rozpięty kitel. Trzecia (też siedząca) jest za wysoka; ma się nosić jak amerykańska sportsmenka, a więc bluzę treningową, adidasy, dzinsy podwiniete. Czwarta wreszcie, mała i drobna — pantofle na obcasach, bluzeczka mala, całość maksymalnie kobieca.

Teraz apodnie z zakładkami. Przede wszystkim dementuję się mniemanie, że one są trudne do noszenia, co wskazuje, że nie tylko u nas istnieje o nich uprzedzenie. W „Elle” twierdzą, że nie bardziej fałszywego, bo właśnie takie apodnie skutecznie maskują wszystko to, co należy ukryć. I znówu cztery sposoby na cztery figury z defektami. Pierwsza — bardzo duża dziewczyna, powinna przebrać figurę przy pomocy obciernego trykotu. Druga — z szerokimi biodrami ma włożyć bluzkę w poprzeczne pasy, ale nie za bardzo odstaniającą ramiona. Trzecia — mala i drobniutka powinna również przy pomocy bardzo kobiecych akcesoriów ukryć mizerole i podziukować się obcasami, i wreszcie, czwarta — „okragla”, zaszuje zbyt obfite kształty prostą, luzną tuniką z lekkiej buweli.

No i po kompleksach. Tak twierdzą w każdym razie Francuzi. Nie jest to z pewnością naród głupi, jeśli chodzi o ubieranie się i różne sposoby tużowania tego i owego, więc co w tych radach oraz w tym generalnym twierdzeniu musi być. Ale chyba jednak trzeba wiać na to poprawkę, bo takiego znów absolutnego uniwersalizmu w tych sprawach nie ma. Przedstawione na zdjęciach modelki z czterema defektami figury są oczywiście dobrane tak, żeby idea pasow-



wała do faktów, a nie odwrotnie. Trzeba się w ogóle dobrze wysilić, żeby zauważyć różnice pomiędzy poszczególnymi paniami i dalej jeszcze nie wiadomo, czy to dlatego że są tak dobrze ubrane, czy też te różnice w ich figurach są po prostu minimalne.

Nie, zaskodzi co prawda wiedzieć o takich rzeczach, przyrządzić sobie i do którejś kategorii się zakwalifikować, bo takich idealów wśród nas za dużo nie ma, żeby było wszystkim jedno, co na siebie założymy. Ale nie ulega wątpliwości, że te sposoby skutkują